

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia, 18 kwietnia 2019 roku

Sąd Rejonowy w Puławach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Magdalena Gałkowska

Protokolant: st. sekretarz sądowy Ewa Winsztal

po rozpoznaniu w dniu 4 kwietnia 2019 roku w Puławach

sprawy z powództwa A. L. (1)

przeciwko R. M. i A. M. (1)

o zapłatę

1.Oddala powództwo;

2.Koszty postępowania związane z wydaniem opinii przez biegłego w wysokości 2.380,00 zł przejmuję na rachunek Skarbu Państwa;

3.Zasądza od powódki A. L. (1) na rzecz pozwanej A. M. (1) kwotę 3.200,00 zł ( trzy tysiące dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 12 lutego 2016r. powódka A. L. (1) wносиła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanych R. M. i A. M. (1) solidarnie kwoty 38.700 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 sierpnia 2015r. tytułem zwrotu nakładów poczynionych przez powódkę na nieruchomość położoną w P. przy ul. (...), będącą obecnie własnością pozwanych, a poprzednio ich ojca K. M. (1), z którym powódka od roku 1995 do jego śmierci żyła w konkubinacie.

Pozwani R. M. i A. M. (1) powództwa nie uznawali i wnosili o jego oddalenie.

W piśmie procesowym z dnia 7 marca 2018r. (k.206-207) pełnomocnik powódki zmodyfikował żądanie pozwu i wnosił o zasądzenie na rzecz powódki od pozwanych R. M. i A. M. (1) kwot po 19.350 zł od każdego z pozwanych z ustawowymi odsetkami od dnia 22 sierpnia 2015r. do dnia 31 grudnia 2015r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r do dnia zapłaty. Dalej pełnomocnik powódki wskazał, że swoje roszczenie opiera o art. 405 kc i wynika ono z faktu, że powódka, pozostając w konkubinacie z K. M. dokonała następujących nakładów na nieruchomość wchodzącą w skład spadku po K. M., partycypując po połowie z K. M.: 1/ budowa budynku warsztatowego z wyłączeniem części mieszkalnej o wartości 42.000 zł, 2/ wykonanie ogrodzenia , bramy otwieranej pilotem oraz dwóch furtek o wartości 9500 zł, 3/ wykończenie części mieszkalnej położonej nad częścią warsztatowa budynku o wartości 19.340 zł, 4/ wykonanie chodników i podjazdów o wartości 3000 zł, 5/ prace remontowe w tzw. „domku wiejskim” o wartości 2600 zł, 6/ wykonanie studni o wartości 700 zł, 7/ nasadzenia: świerk, tulipany, bratki wieloletnie, chryzantemy, floksy, konwalie, goździki, orliki, fiołki ogrodowe, lawenda o wartości 260 zł .

W piśmie procesowym z dnia 16 marca 2018r. (k.210-210v) pełnomocnik pozwanych R. M. i A. M. (1) oświadczył, że w dalszym ciągu powództwa nie uznaje i wnosi o jego oddalenie, podnosząc w piśmie procesowym z dnia 16 marca 2018t.

(k.210-210v), że pozwani kwestionują fakt dokonania przez powódkę jakichkolwiek nakładów na tę nieruchomość, jak też fakt finansowania nakładów wymienionych w piśmie pełnomocnika powódki z pieniędzy zarobionych wspólnie przez powódkę i K. M.; także kwestionuje wartość wskazanych w tym piśmie nakładów.

Sąd Rejonowy ustalił co następuje:

K. M. (1) od 7 czerwca 1980r. pozostawał w związku małżeńskim z D. C. (1) i z tego związku miał dwoje dzieci R. M. i A. M. (1) ( bezsporne).

W trakcie trwania tego małżeństwa, ok. roku 1990r. K. M. zaczął spotykać się z powódką, ok. roku 1995 wyprowadził się od żony i zamieszkał u powódki w jej mieszkaniu ( zeznania świadków: Z. M. (1) k.105-105v, S. M. (1) k.105cv-106, D. C. (1) k.199v-121, J. M. (1) k.107-107v).

W czerwcu 1996r. K. M. zakupił nieruchomość o nr 347 położoną w P. przy ul. (...), na tej działce stał stary dom typu wiejskiego, kryty papą ( bezsporne). Pieniądze na zakup tej nieruchomości pochodziły z książeczki mieszkaniowej założonej przez rodziców K. M. ( zeznania świadka D. C.). Dla tej nieruchomości Sąd Rejonowy w Puławach V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą (...) (k.32-34).

W dniu 14 lipca 1997r. prawomocnie orzeczono rozwód pomiędzy K. M. (1) i D. C. (1) (k. 48).

W dniu 28 maja 1997r. sprzedany został samochód F. (...) rocznik 1994 stanowiący wspólność małżeńską ustawową D. C. (1) i K. M. (1) za kwotę 22.927,95 zł ( umowa komisowa k.49). .

Po zakupie przez K. M. tej działki mieszkał on tam sam, a tylko zimą mieszkał z powódką w jej mieszkaniu w P. przy ul. (...) (zeznania świadka D. C.).

Na tej działce tej, ok. 1998r. został wybudowany systemem gospodarczym tj. bez udziału wyspecjalizowanych firm budowlanych, nowy budynek warsztatowy z pustaków, niepodpiwniczony, składający się na parterze z pomieszczenia warsztatowego, nad warsztatem powstał też strych z pomieszczeniami ( bezsporne). Działka ta została ogrodzona przy pomocy sztachet drewnianych i siatki, posiada bramę metalowo- drewnianą rozsuwaną pilotem i furtki ( opinia biegłego sądowego k.245-264).

Prace budowlane przy budowie tego budynku wykonywane były przez K. M. ( zeznania świadków: J. M. (2) k.106-107v, D. C., M. W. (1) k.202v-203v, Z. M. (1) k.105-105v, S. M. (1) k.105v-106). K. M. pomagał w pracach na tej działce jego ojciec J. M. (2) i jego koledzy, głównie E. O. ( zeznania świadków: J. M. (2), D. C., M. W. (1), S.M.). Czasem też przy wykonywaniu prac budowlanych pomagała powódka, jej rodzice, jej brat ( zeznania świadków: Z. M., S.M.). Przy budowie ogrodzenia pomagali rodzice powódki (zeznania świadków J. M., Z. M., S.M.). Przy budowie też pomagał czasem pozwany R. M. ( zeznania świadka D. C., zeznania pozwanych słuchanych w trybie art. 299 kpc). Na działce tej założono ogródek warzywno-kwiatowy, który uprawiali rodzice K. M. ( zeznania świadka D. C.).

Rachunki na zakup materiałów budowlanych potrzebnych na tej budowie wypisywane były na K. M. ( koperta k.88, zeznania powódki słuchanej w trybie art.299 kpc).

K. M. (1) w okresie trwania związku z powódką nie pracował nigdzie na stałe, zajmował się wykonywaniem prac przy remontach przyczep kempingowych ( zeznania stron słuchanych w trybie art. 299 kpc k.329v-331v, zeznania świadków: Z. M., S.M., J. M., D. C., E. M. (1) k.107v-108, E. S. (1) k.186v-187v). Wyremontowane przyczepy następnie były przez K. M. sprzedawane, a pieniądze uzyskane ze sprzedaży przeznaczane były przez K. M. na bieżące potrzeby pary, a także na nakłady na nieruchomość przy ul.(...), a także na kupno samochodów, które następnie były sprzedawane ( zeznania powódki słuchanej w trybie art. 299 kpc). Prace remontowe przy przyczepach kempingowych wykonywane były na terenie zakupionej działki ( bezsporne). Prace te wykonywał K. M. i przy tych pracach pomagał mu ojciec J. M. (2) oraz kolega E. O. ( zeznania świadka J. M.). Powódka A. L. także czasem pomagała K. M. przy remontach tych przyczep ( zeznania świadków: Z. M., S.M., E. M., E. S.). Powódka przy remoncie tych przyczep dbała o wygląd przyczepy, czyściła je przed sprzedażą ( zeznania świadka M. L. (1) k.118v-119v). A. L. (1) w trakcie trwania

związku z K. M. nie pozostawała w stosunku pracy z żadnym pracodawcą (zeznania powódki słuchanej w trybie art.299 kpc).

K. M. na tej nieruchomości zajmował się też drobnymi naprawami samochodów ( zeznania świadka P. K. k.203v-204).

K. M. w dniu 15 września 2012r. uległ wypadkowi komunikacyjnemu, w okresie rekonwalescencji opiekowała się nim powódka i mieszkali w jej mieszkaniu ( zeznania powódki słuchanej w trybie art. 299 kpc, zeznania świadka J. M.).

U K. M. (1) jesienią 2014r. wykryto nowotwór i zmarł on w dniu 12 lutego 2015r. ( bezsporne). Przed śmiercią, w szpitalu, K. M. w obecności swojego ojca J. i siostry E. M. (1) przekazał powódce kartę bankomatową do swojego konta bankowego, podał jej hasło ( zeznania świadków: J. M. (4) i E. M. (1), zeznania powódki słuchanej w trybie art. 299 kpc). W dniu 12 lutego 2015r. na konto bankowe K. M. wpłynęła kwota 14.421,60 zł od Towarzystwa (...) w związku z ugodą zawartą przez to Towarzystwo z K. M. tytułem odszkodowania po wypadku (przelew k.51, zeznania powódki słuchanej w trybie art. 299 kpc). Powódka po śmierci K. M. tj. w okresie od dnia 17.02.2015r. do 26.03.15 wypłaciła przy pomocy karty bankomatowej z konta K. M. łącznie kwotę 15.101,25 zł ( historia operacji k.50-52). Część tych pieniędzy powódka przeznaczyła na spłatę zadłużenia od jesieni 2014r. z tytułu opłat za jej mieszkanie, w którym ostatnio razem z nią mieszkał K. M. (zeznania powódki słuchanej w trybie art. 299 kpc). Pozwani o tym, że powódka wypłaciła z konta K. M. pieniądze po jego śmierci dowiedzieli się w lipcu 2015r., kiedy w banku chcieli zamknąć konto bankowe ojca ( zeznania pozwanych słuchanych w trybie art. 299 kpc).

W dniu 13 sierpnia 2015r. powódka zwróciła się do pozwanych o zapłatę jej kwoty 38.700 zł wraz z ustawowymi odsetkami od daty wymagalności i jak wskazała w tym piśmie jest to kwota tytułem zwrotu nakładów poniesionych przez nią na nieruchomość położoną w P. przy ul. (...), będącą obecnie własnością pozwanych, a poprzednio ich ojca K. M. (1), z którym powódka od roku 1995 do jego śmierci żyła w konkubinacie (k.15-16).

Pozwani R. M. i A. M. (1) nabyli spadek po K. M. i zostali wpisani jako właściciele po 1/2 do księgi wieczystej (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Puławach V Wydział Ksiąg Wieczystych (k.32-34).

W dniu 29 grudnia 2016r. pozwani sprzedali nieruchomość położoną w P. przy ul. (...) ( zeznania świadka D. C.).

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o zeznania świadków: J. M. (2), D. C. (1), które to zeznania są zgodne ze sobą, jednakowo opisują stan faktyczny, są spójne i zasługują na obdarzenie ich wiarą. Także i zeznania świadków: E. M. (1), S. M. (1), Z. M. (1) należy obdarzyć walorem wiarygodności w całości, bo nie są sprzeczne z zeznaniami żadnego innego świadka oraz stron słuchanych w trybie art. 299 kpc. Zeznania świadka M. L. (1) także są wiarygodne, z tym że świadek ta od wielu lat nie mieszka w P., a więc nie ma wiedzy jaki nakład pracy był powódki jeżeli chodzi o prace na tej działce oraz przy remontach przyczep. Zeznania świadków: E. S. (1), M. W. (1) i P. K. nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a więc należy obdarzyć je także walorem wiarygodności.

Zeznania pozwanych słuchanych w trybie art. 299 kpc zasługują na obdarzenie ich wiarą, bo ich zeznania są zgodne ze sobą, także nie są sprzeczne z zeznaniami przesłuchanych w sprawie świadków.

Zeznania powódki słuchanej w trybie art. 299 kpc co do tego, że od 1995r. pracowała razem z K. M. przy remontach przyczep kempingowych co najmniej w wymiarze 25 % wartości takiej przyczepy, nie pobierała ona żadnego wynagrodzenia od K. M. za wykonywaną pracę, a więc dokonywała nakładów na tę nieruchomość poprzez świadczenie przez nią bez zapłaty pracy na rzecz K. M. przy tych remontach oraz co do tego że osobiście intensywnie pracowała fizycznie przy wznoszeniu budynku warsztatowego wraz z wykończeniem części mieszkalnej położonej nad częścią warsztatową budynku, wykonaniu ogrodzenia, a także że dokonała ona nasadzenia roślin i to konkretnych, nie zasługują na obdarzenie ich wiara, bo pozostają gołosłowne.

Zeznania świadka R. G. k.144-144v) nie wniosły nic do sprawy i nie zostały poddane analizie przez sąd.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Roszczenie powódki, w ocenie sądu, jest nieuzasadnione.

Powódka w pozwie oraz w toku niniejszego postępowania podnosiła, iż pozostając od początku lat 90-dziesiątych w konkubinacie z K. M. dokonała ona nakładów po połowie z K. M. na nieruchomość położoną w P. przy ul. (...), stanowiąca własność K. M. (1), która po jego śmierci weszła w skład spadku po K. M.. Powódka w toku procesu podnosiła że konkretnie partycypowała ona po połowie z K. M.: w budowie budynku warsztatowego z wyłączeniem części mieszkalnej - o wartości 42.000 zł, w wykonaniu ogrodzenia, bramy otwieranej pilotem oraz dwóch furtek - o wartości 9500 zł, w wykończeniu części mieszkalnej położonej nad częścią warsztatowa budynku - o wartości 19.340 zł, w wykonaniu chodników i podjazdów - o wartości 3000 zł, w pracach remontowych w tzw. „domku wiejskim” - o wartości 2600 zł, w wykonaniu studni - o wartości 700 zł, w nasadzeniach: świerk, tulipany, bratki wieloletnie, chryzantemy, floksy, konwalie, goździki, orliki, fiołki ogrodowe, lawenda - o wartości 260 zł .

Pozwani R. M. i A. M. (1) kwestionowali w ogóle fakt dokonania przez powódkę jakichkolwiek nakładów na tę nieruchomość, której stali się oni współwłaścicielami w drodze dziedziczenia po ojcu K. M., jak też kwestionowali fakt finansowania nakładów na tę nieruchomość z pieniędzy zarobionych wspólnie przez powódkę i K. M..

Na wstępie wskazać należy art.3 kpc, który stanowi, iż strony obowiązane są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Przepis ten statuuje zasadę kontrydiktoryjności w procesie, co oznacza, że ciężar wskazania niezbędnych dowodów spoczywa przede wszystkim na stronach procesowych a działania sądu z urzędu jest dopuszczalne tylko w wyjątkowych przypadkach. Zatem sąd orzeka na podstawie materiału dowodowego przedstawionego przez strony i w przedmiotowej sprawie również sąd swoje rozstrzygnięcie oparł na tym materiale dowodowym przedstawionym przez strony, tym bardziej, że strony były reprezentowane przez fachowych pełnomocników. Wskazać przy tym należy, że obowiązek udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 K.p.c.) stwarza art. 6 K.c. (ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne) i jako podstawowy przepis w tym przedmiocie, stosowany w postępowaniu sądowym, pozostaje w ścisłym związku i tłumaczony jest w powiązaniu z przepisami Kodeksu postępowania cywilnego, normującymi reguły dowodzenia. W procesie cywilnym strony mają obowiązek twierdzenia i dowodzenia tych wszystkich okoliczności (faktów), które stosownie do art. 227 K.p.c. mogą być przedmiotem dowodu.

Bezspornym jest, że na nieruchomości położonej w P. przy ul. (...), stanowiącej własność K. M. (1), która po jego śmierci weszła w skład spadku po K. M., dokonywane były nakłady, a konkretnie na tej działce w latach 1996-1998r. wybudowany został budynek warsztatowy parterowy z pomieszczeniami na poddaszu, częściowo wykończonymi, działka została ogrodzona płotem ze sztachet drewnianych i siatką stalową, znajdują się tam 2 furtyki i brama metalowa rozsuwana na pilota, na terenie działki są utwardzenia wykonane ze starych płytek betonowych. Taki stan na gruncie zastał też biegły sądowy z zakresu budownictwa i (...), który w swojej opinii złożonej na piśmie ( k.245-264, opinia uzupełniająca k.295-296) podał, że szacunkowo określa on wartość odtworzeniową większości nakładów na zabudowę tej działki na poziomie 78.600 zł. Sąd podzielił tę opinię, bo biegły sądowy sporządził ją fachowo i kompetentnie. Zatem uznać należy, że wartość nakładów poczynionych na tę nieruchomość w okresie od 1996r., to szacunkowo kwota 78.600 zł.

Poza sporem jest, że powódka i K. M. przez wiele lat tj. od początku lat 90-siątych tworzyli związek, który - jak wynika z analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, można uznać za konkubinac. Konkubinac oznacza nieformalny związek dwóch osób, pozostających w pożyciu, bez usankcjonowania w świetle prawa jako małżeństwa, przy czym na pożyciu jak w małżeństwie muszą składać się takie więzi, jakie składają się na pożycie małżonków czyli więź duchowa, wyrażająca się w nastawieniu emocjonalno – uczuciowym do partnera, więź fizyczna, polegająca na prowadzeniu współżycia płciowego oraz więź gospodarcza, której przejawem będzie prowadzenie wspólnego gospodarstwa domowego i wspólne zamieszkiwanie. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że K. M. (1), choć pozostawał w związku małżeńskim z D. C. (1) zakończonym rozwodem dopiero latem 1997r., to od początku lat dziewięćdziesiątych pozostawał w bliskim związku z powódką, z którą od 1994r. zamieszkał w jej mieszkaniu w P. przy ul. (...). Sam K. M. w sprawie III RC 884/96, w której składał wyjaśnienia podał w dniu 10 stycznia 1997r., że

żyje w konkubinacie. Także, jak wynika z zeznań świadków: Z. M., E. M., J. M., w okresie w którym K. M. chorował tj. w okresie po wypadku jakiemu uległ w 2012, a także w ostatnim okresie jego życia, powódka i K. M. mieszkali razem w mieszkaniu powódki w P. przy ul. (...), powódka w tym okresie opiekowała się K. M., a więc tworzyli oni w tych okresach niewątpliwie więź emocjonalno-uczuciową i gospodarczą.

Natomiast na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego nie można powiedzieć, iżby para ta cały czas mieszkała razem tworząc przez cały ten okres wspólne gospodarstwo domowe oraz że powódka mieszkała, a nie tylko pomieszkiwała razem z K. M. przy ul. (...) w P.. Z zeznań świadków: D. C. i J. M. wynika, że po zakupie w 1996r. nieruchomości położonej w P. przy ul. (...), K. M. zamieszkał tam sam w znajdującym się tam domu drewnianym, a tylko zimą mieszkał u powódki. O tym że K. M. sam mieszkał w tym domu świadczą jego słowa zapisane w aktach spraw sądowych, w których zeznawał jako strona i tak w sprawie IIIRC 162/00 tut. sądu na rozprawie w dniu 23 listopada 1999r. podał, że z A. L. pozostaje w luźnych kontaktach, on mieszka na ul.(...), a A. L. na ul.(...), nie prowadzi z nią wspólnego gospodarstwa domowego. W pozwie wniesionym przez niego w sprawie IIIIRC 361/05 podał, że mieszka w trudnych warunkach, w starym drewnianym domu bez wygód, na rozprawie w dniu 22 listopada 2005r. wyjaśniał że mieszka tam sam. Zatem nie można powiedzieć, iżby powódka przez cały okres trwania związku z K. M. prowadziła z nim wspólny dom, wspólne gospodarstwo domowe, ponieważ K. M. i powódka nie zawsze mieszkali razem, a w szczególności powódka nie mieszkała na stałe z K. M. w domu na ul. (...). Jednakże, mając na uwadze, że jednak powódka w najtrudniejszych dla K. M. momentach życia opiekowała się nim, K. M. mieszkał wtedy w jej mieszkaniu i wtedy na pewno tworzyli wspólne gospodarstwo domowe, ponieważ- jak sama przyznała powódka, z dochodów K. M. opłacane było to mieszkanie, to uznać należy, że pomiędzy powódką a K. M. istniał jednak wieloletni związek o cechach konkubinatu.

Powódka twierdzi, że ona po połowie z K. M. inwestowała w tę nieruchomość, stanowiącą własność K. M., bo żyła razem z nim tj. razem mieszkali i razem pracowali przy remontach przyczep kempingowych, a uzyskane ze sprzedaży wyremontowanych przyczep środki przeznaczali na wspólne potrzeby życiowo- bytowe i także na wspólne nakłady na nieruchomość położoną w P. przy ul. (...), stanowiącą własność K. M.. Powódka twierdzi, że pracowała ona co najmniej w wymiarze 25 % przy remontach takich przyczep, nie pobierała ona żadnego wynagrodzenia od K. M. za wykonywaną pracę, a więc dokonywała nakładów na tę nieruchomość poprzez świadczenie przez nią bez zapłaty pracy na rzecz K. M. przy tych remontach. Powódka podnosi więc, że dokonywała ona nakładów na rzecz K. M., a obecnie na rzecz jego spadkobierców czyli pozwanych, poprzez to że świadczyła ona w czasie trwania konkubinatu pracę nieodpłatnie przy remontach przyczep, a środki finansowe, które mogłaby uzyskać z tytułu pracy przy remontach od K. M. przeznaczone były przez nią wspólnie z K. M. na nakłady na tę nieruchomość.

Powódka swoje roszczenie opiera o art. 405 kc który to przepis stanowi, że kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. W przypadku zajęcia przesłanek określonych w art. 405 kc czyli wzbogacenie jednego podmiotu kosztem innego podmiotu powstaje stosunek zobowiązaniowy, w ramach którego zubożonemu przysługuje roszczenie o zwrot wzbogacenia przeciwko temu podmiotowi, który bezpodstawnie wzbogacił się jego kosztem. Należy wskazać na wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 9 kwietnia 2010 r. w sprawie I ACa 222/10, gdzie podniesiono, iż nieodpłatne wykonywanie pracy na rzecz drugiego skutkuje jego bezpodstawnym wzbogaceniem o wartość majątkową, jaka z jego majątku nie wyszła, i jako uzyskana bez podstawy prawnej korzyść, co do zasady podlega zwrotowi (art. 405 K.c.). Przyjęcie, że nakład pracy jednej ze stron na rzecz drugiej został zrównoważony przez korzyść wynikającą z zamieszkiwania przez nią w cudzym domu jest uzasadnione jedynie w sytuacji, gdy rozmiar poczynionych przez tę stronę nakładów na rzecz właściciela domu nie był znaczny.

Jak już wyżej podniesiono, powódka pozostawała z K. M. w związku - konkubinacie przez wiele lat ale - jak już wyżej podniesiono, z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, iżby powódka przez cały okres trwania związku prowadziła wspólny dom, wspólne gospodarstwo domowe z K. M., ponieważ K. M. i powódka nie zawsze mieszkali razem. K. M. niestety nie żyje i nie może powiedzieć jak było, jeżeli chodzi o wspólne gospodarstwo domowe z powódką, ale jego słowa zapisane są- jak wyżej podniesiono, w aktach spraw w których zeznawał jako strona i z tych jego słów podawanych przez niego w latach 1997- 2005 wywnioskować można, że bez wątpienia byli oni parą

z powódką, ale nie prowadzącą przez cały czas związku wspólnego gospodarstwa domowego. Zatem powódka nie może powiedzieć, że prowadząc wspólny dom także w ten sposób przyczyniała się – ze swej strony, do nakładów na tę nieruchomości.

Powódka twierdzi, że pieniądze na remont starego budynku i budowę nowego budynku warsztatowego wraz z wykończeniem części mieszkalnej położonej nad częścią warsztatową budynku, wykonanie ogrodzenia, bramy otwieranej pilotem oraz dwóch furtek, wykonanie chodników i podjazdów, prac remontowych w tzw. „domku wiejskim”, wykonaniu studni, nasadzenia roślin dokonywane były z zarobku uzyskanego przez K. M. ze sprzedaży wyremontowanych przyczep kempingowych, które on wykonywał razem z powódką i powódka twierdzi, że jej zarobek który uzyskiwała z tytułu jej prac przy tych remontach to 25 % wartości sprzedanej przyczepy, a jak zeznała, w ciągu roku były 3 duże remonty przyczep i kilka mniejszych, a remont jednej przyczepy to zarobek rzędu 6000 do 12000 zł. Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego, a konkretnie z zeznań świadków: Z. M., S.M., J. M., D. C., E. M. (1), E. S. (1), M. L. (1), to K. M. wykonywał prace przy remontach tych przyczep i to on sprzedawał je potem, uzyskując zarobek. Natomiast nikt z przesłuchanych w sprawie świadków nie podał, że powódka pracowała na równi z K. M. tj. stale i jak pracownik przy remontach tych przyczep, tylko świadkowie: Z. M., S. M., E. M., E. S. zeznali, że powódka czasem pomagała K. M. przy remontach tych przyczep. Świadek M. L. zeznała, że powódka pomagała K. M., wykonywała precyzyjne prace polegające na przyklejaniu pasków, malowaniu, sprzątaniu, a że K. M. był pracocholikiem, to cały czas z powódką coś remontowali. Jednakże świadek ta od 17 roku życia, czyli od 12 lat nie mieszkała w P., nie utrzymywała od 2013r. kontaktu z powódką, a więc jej wiedza co do faktycznie wykonywanych przez powódkę czynności i czasu ich wykonywania przy remontach tych przyczep nie jest pełna. Tymczasem wykonywanie pracy a świadczenie tylko pomocy przy wykonywaniu pracy przez kogoś innego to dwie różne sytuacje. Praca bowiem wymaga stałego zaangażowania danej osoby w konkretny zakres prac, a pomoc to tylko czasami pełnienie funkcji pomocnika dla osoby zajmującej się konkretną pracą. Zatem w ocenie sądu, powódka nie wykazała w toku procesu, iż wykonywała ona pracę razem z K. M. przy remontach przyczep w zmierzalnym procencie. Zatem niemożliwym jest prawdopodobne choćby wyliczenie wartości potencjalnego wynagrodzenia, jakie powódka mogłaby uzyskać od K. M. za świadczoną przez nią pomoc przy tych remontach. Pamiętać też należy, że powódka wtedy nie pracowała nigdzie zarobkowo, a zatem nawet jeżeli pomagała K. M. w jakimś wyliczalnym nawet zakresie, to przecież musiała za coś się utrzymać, a jak sama podała, utrzymywała się ona wraz z K. M. z zarobku uzyskanego przez K. M. ze sprzedaży wyremontowanych przyczep. Wobec tego uznać należy, że pomoc którą powódka nieopłatnie, bez żadnej umowy, świadczyła na rzecz K. M. przy remontach tych przyczep, rekompensowana była na bieżąco tym, że powódka miała utrzymanie z zarobku uzyskanego przez K. M. ze sprzedaży tych przyczep.

Powódka także zeznała, że na nieruchomości przy ul.(...) osobiście wykonywała ona ciężkie prace tj. wyrównywała ona powierzchnię pod nowy budynek warsztatowy, kopała doły pod fundamenty i wykopała sama ¼ fundamentów, rozbijała młotkiem kamienie do fundamentów, sypała piasek do betoniarki, zalewała fundamenty, przenosiła cegły, pustaki. Jednakże zeznania powódki w tym zakresie są gołosłowne, bo nie ma dowodów, iżby powódka intensywnie pracowała fizycznie przy wznoszeniu budynku warsztatowego wraz z wykończeniem części mieszkalnej położonej nad częścią warsztatową budynku, wykonaniu ogrodzenia, a także aby to ona dokonała nasadzenia roślin i to konkretnych. Jak bowiem wynika z zeznań świadków: J. M. (2), D. C., M. W., Z. M., S.M., prace budowlane przy budowie tego budynku wykonywane były przez K. M.. Świadczenie: J. M., D. C., M. W., Z. M., S.M. zeznali zgodnie, że pomagał w pracach na tej działce jego ojciec J. M. (2) i jego koledzy, głównie E. O.. Także ze zgodnych zeznań świadków: J. M., Z. M. i S.M. wynika, że czasem też przy wykonywaniu prac budowlanych pomagała powódka oraz jej rodzice, jej brat, a także czasem pozwany R. M..

Zatem znowu można powiedzieć, że powódka czasami, jako osoba bliska K. M., pomagała jemu w niektórych pracach budowlanych na tej działce, ale nie można powiedzieć, iżby ona wkładała w to dużo swojej pracy, tak aby uznać, iż był to jej konkretny wkład własnej pracy w przeprowadzone w okresie od 1996r. nakłady na tę nieruchomość. Należy też podnieść, że z zebranego w sprawie materiału dowodowego tj z zeznań świadków, a także opinii biegłego A. M., który był na miejscu, wynika że na tej nieruchomości niewątpliwie przeprowadzone były nakłady w postaci wybudowania budynku warsztatowego z pomieszczeniami na poddaszu, częściowo wykończonymi, działka została

ogrodzona płotem ze sztachet drewnianych i siatką stalową, znajdują się tam 2 furtki i brama metalowa rozsuwana na pilota, na terenie działki są utwardzenia wykonane ze starych płytek betonowych; natomiast z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika iżby na tej nieruchomości były przeprowadzane nakłady w postaci wykonania jakichś prac remontowych w tzw. „domku wiejskim” i aby wykonana była studnia o wartości 700 zł. Jeżeli zaś chodzi o nasadzenia roślin, to z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż jakieś rośliny tam były posadzone, może nawet były nasadzenia o których pisze powódka tj. świerk, tulipany, bratki wieloletnie, chryzantemy, floksy, konwalie, goździki, orliki, fiołki ogrodowe, lawenda o wartości 260 zł, ale nie ma dowodów, iżby tych nasadzeń ze swoich środków dokonywała powódka.

Pamiętać też należy, że powódka zaraz po śmierci K. M. tj. w okresie od dnia 17.02.2015r. do 26.03.15 wypłaciła przy pomocy karty bankomatowej, która przekazał jej wraz z hasłem K. M. z jego konta bankowego łącznie kwotę 15.101,25 zł. Jak wynika z zeznań świadków: J. M. (2) i E. M. (1), K. M. w ich obecności przekazał powódce kartę bankomatową, upoważniając ją tym samym do dokonania swobodnie wypłat i powódka to uczyniła, wypłacając sobie kwotę przewyższającą koszty opieki sprawowanej przez nią nad K. M. w chorobie. Zatem w ocenie sądu, powódka niejako wypłaciła sobie kwotę, którą można potraktować jako jej wkład we wspólne życie z K. M., przy czym uczyniła to w momencie, gdy K. M. już nie żył, a więc gdy pieniądze na tym koncie bankowym stanowiły już masę spadkową.

Wobec tego, w ocenie sądu, uznać należy, że nakłady na nieruchomość położoną w P. ul. (...) dokonywał jej właściciel, czyli K. M., który środki finansowe na te nakłady pozyskiwał ze swojej pracy przy remontach przyczep kempingowych oraz przy remontach samochodów, a także ze sprzedaży sprowadzonych, wyremontowanych samochodów. Także w ocenie sądu, prawdopodobnym jest, że także i pieniądze pozyskane przez K. M. ze sprzedaży w 1997r. samochodu stanowiącego wspólność małżeńską ustawową z byłą żoną zostały przeznaczone na prace remontowe na tej działce, bo samochód ten był wtedy zaledwie 3-letnim, a więc na pewno stanowił realną wartość. Zatem twierdzenia powódki, że pieniądze ze sprzedaży tego samochodu przeznaczone były przez K. M. na bieżące życie jego i powódki, są niewiarygodne.

Zatem stwierdzić należy, że spadkobiercy K. M. tj. R. M. i A. M. (1) nie uzyskali korzyści majątkowej w postaci nakładów znajdujących się na tej działce położonej w P. przy ul. (...), kosztem powódki.

Wobec tego sąd orzekł jak w sentencji.

O kosztach sąd orzekł w oparciu o art. 98 kpc przy uwzględnieniu §9 ust 1 pkt 1 i §15 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie ( Dz.U. z 2016r, poz.1800 ze zm.).

Przejęcie na rzecz Skarbu Państwa kosztów związanych z poniesionymi tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkami związanymi z wynagrodzeniem mediatora uzasadnia przepis art. 113 ust 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2018r. poz. 300 ze zm) w zw. z art. 98 <sup>1</sup>§1 kpc.